

# INFORMATOR NSZZ SOLIDARNOŚĆ

REGION MAZOWSZE

5. 12. 80

NR 7

## STRAJK W HUCIE WARSZAWA

26/27 w nocy do Ursusia przyjechał z Huty Seweryn Jaworski. Poinformował Prezydium Stanowisku Komitetu Strajkowego Huty Warszawa: strajk będzie trwał do czasu podpisania na terenie Huty komunikatu o rozpoczęciu negocjacji na temat pozostałych postulatów Mazowsza, sformułowanych w oświadczeniu z 24.XI.80 r. Rano Prezydium regionu popierając Hutę przenosi się na miejsce strajku. Na godz. 14-tą ogłoszony zostaje stan gotowości strajkowej całego regionu. Ok. 13-tej Z. Bujak dzwoni do Urzędu Ministrów i strona rządowa godzi się na przyjazd delegacji regionu Mazowsze. O 14-tej delegacja w składzie: Bujak, Knap, Onyszkiewicz, Kaczyński, jedzie na rozmowę z Jagielskim. Negocjacje dotyczą przyjazdu przedstawicieli Rządu do Huty i podpisania na miejscu komunikatu o rozpoczęciu rozmów o przestrzeganiu praworządności w naszym kraju. Popołudniu, ok. 17-tej delegacja wraca i Prezydium Mazowsza wraz z Zarządem NSZZ "Solidarność" Huty Warszawa zaczyna obrady przy drzwiach zamkniętych. Jagielski zgodził się na rozpoczęcie rozmów w sprawie postulatów Mazowsza w terminie do 4. XII. i opublikowanie w tej sprawie komunikatu PAP-u. Odmówił jednak przybycia na teren Huty i podpisania wspólnego komunikatu. Przestrzegł jednocześnie, że eskalacja strajków oznacza stan konfrontacji. Ok. 18.30 z URN przewidywany zostaje przez telefon tekst komunikatu. Brak w nim sprzecyzowania tematyki negocjacji, jednak Rząd stoi na sztywnym stanowisku i zmiana treści komunikatu okazuje się niemożliwa. O 1 -ej rozpoczyna się zebranie delegatów NSZZ "Solidarność" Huty Warszawa.

J. Onyszkiewicz zdaje sprawę z przebiegu wizyty u Jagielskiego. Punktem wyjścia były nie dalsze negocjacje w sprawie pozostałych postulatów, ale możliwości zaakceptowania przez władze ich tematyki. Jagielski stwierdził na początku, że proponowane do pertraktacji punkty mają charakter polityczny i wykraczają poza Porozumienie Gdańskie. W końcu pod presją sytuacji /strajk Huty Warszawa, gotowość strajkowa całego regionu/ zgodził się uczynić przedmiotem rozmów i wyznaczył termin negocjacji.

S. Jaworski przypomniał o co strajkuje załoga Huty i co zostało już osiągnięte: uwolnienie Narożniaka i Sapeły oraz komunikat PAP-u o rozpoczęciu negocjacji. Mówi, czego nie udało się uzyskać. "Nie lekko było nam zostac jedynym zakładem, który pozostał przy tej sprawie. Ale uważam, że było to słuszne. Teraz od nas zależy decyzja, czy strajkować dalej. To bardzo odpowiedzialna decyzja. Sam się waham, bo czy nie za wielkie mogą być ofiary. Nie zależnie od decyzji największa odpowiedzialność moralna spada na mnie. /.../ Bez względu na to co osiągnęliśmy, dzisiejsza akcja nauczyła nas wiele i również dlatego nie jest bezcelowa."

Głos zabiera J. Łojak i wyjaśnia jak doszło do tego, że region Mazowsze odwołał gotowość strajkową w momencie, gdy Huta przystąpiła do strajku. Na zebraniu delegatów w Ursusie, na którym zabrakło przedstawiciela Huty, podjęto uchwałę, że koniec strajków jest uwolnienie aresztowanych i uzgodnienie terminu rozpoczęcia rozmów. W nocy pojawiła się możliwość uwolnienia Narożniaka i Sapeły za poręczeniem prezesa Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich S. Bratkowskiego, który w tym momencie z własnej inicjatywy przyjął na siebie rolę mediatora między Związkiem a władzami. Po uwolnieniu obu aresztowanych, region odwołał akcję strajkową regionu Mazowsza, jednocześnie zwracając się do Huty o kontynuowanie strajku jako gwarancji dalszych rozmów z Rządem na temat terminu rozpoczęcia negocjacji. Brak kontaktu z Hutą spowodował, że

uchwała zebranych w Ursusie 27.XI. różni się od postanowień Huty. W czwartek 28.XI. w rozmowie telefonicznej Bujaka z Jagielskim okazało się, że nie był on poinformowany o żądaniu przeprowadzenia rozmów w sprawie ustalenia terminu dalszych negocjacji, co więcej nie wiedział o decyzji wprowadzenia gotowości strajkowej w razie niestawienia się na terenie Huty. Wobec tych faktów delegacja Mazowsza udała się o 14-tej do URN.

Po złożeniu tych wyjaśnień J. Łojak podkreślił, że walka o praworządność jest rzeczą fundamentalną, należy jednak zastanowić się jakimi środkami należy ją prowadzić. Na koniec informuje, że do Huty ma przyjechać Wałęsa. Po jego wystąpieniu głos zabierają przedstawiciele wydziałów Huty. Sokołowski / wydz. W OZ / - jedynym możliwym rozwiązaniem kompromisowym jest wspólny komunikat Rządu i Związku opublikowany w środkach masowego przekazu. Komunikat PAP-u nie daje bowiem żadnych gwarancji.

W głosach następnych mówców wyczuć można duże rozczarowanie decyzją Mazowsza o przerwaniu strajków w innych zakładach. Powtarzają się stwierdzenia, że strajk w Hucie proklamowano w pełni poczucia odpowiedzialności, powstają wątpliwości, czy Prezydium w pełni odpowiedzialnie zaproponowało Hucie włączenie się do akcji strajkowej. Na koniec pada pytanie czy region jest gotów udzielić Hucie poparcia. Na to pytanie odpowiada H. Wujec: "Nie ma mowy, żebyśmy nie udzieliłi Wam poparcia. Hucie zawdzięczamy zwycięstwo w pierwszym etapie. W poniedziałek były rozmowy z Prokuratorem - i nic. Rozmawialiśmy z premerem, prezydentem Majewskim i nic to nie dało. Dopiero gdy do strajku dołączyły się inne zakłady, związcza Huta, zaczęły się rozmowy. Tu chciałem wyrazić moje osobiste uznanie dla kolegi Jaworskiego. To jemu zawdzięczamy, że rozmowy te były godne i odpowiedzialne. Huta jest gwarantem rozpoczęcia rozmów, ale sprawa praworządności jest bardzo trudna. Powinno dojść do spotkania na terenie Huty i podpisania harmonogramu rozmów. A region na pewno Was nie zostawi." Na koniec informuje, że komunikat PAP podany w Dzienniku TV nie precyzował tematyki dalszych rozmów.

Mec. Chranzowski stwierdza, że praworządność w kraju jest podstawowym, ogólnopolskim problemem, który powinien być podejmowany przez ogólnokrajową instancję Związku.

Na salę wchodzi Lech Wałęsa.

Gratuluje załozde Huty twardej postawy, lecz - jak mówi - społeczeństwo jest zmęczone strajkami; trzeba dać mu odpocząć. "Komus chodzi o to, aby opinia społeczna obrócić przeciwko nam" - z tego też trzeba dać sobie sprawę. Praworządność to sprawa podstawowa, najpierw jednak Związek musi okrzepnąć, musi się zorganizować. Trzeba teraz walczyć o powołanie Komisji Sejmowej, która by się tą praworządnością zajęła. Sam Związek o praworządność będzie walczył, ale do tego, aby te walkę przeprowadzić trzeba się dobrze zorganizować. Zawsze natomiast będziemy walczyć o naszych ludzi i to wszelkimi środkami. Na koniec mówi, że zgoda na rozpoczęcie rozmów i powołanie Komisji Sejmowej powinna na razie wystarczyć. Ok. 23- ej Wałęsa rozpoczyna ponad 40-minutową rozmowę telefoniczną z Jagielskim. Użyskuje potwierdzenie że rozmowy na temat wszystkich postulatów podjęte zostaną w początkach grudnia.

Podczas przerwy L. Wałęsa i J. Kuroń odpowiadają na pytania z sali. Atmosfera zaczyna się rozluźniać. Padają pytania często nie związane z obecną sytuacją. Po przerwie głos zabiera mec. Siła-Nowicki, który powtarza tezy wygłoszone poprzedniego dnia w Ursusie.

Według niego cała ta akcja strajkowa była pochopna i należało się skupić na działaniach formalno-prawnych

Z Siłą-Nowickim polemizują Wałęsa i Bujak. Podkreślają zasługi Huty w uwołnieniu aresztowanych. Mówi Bujak: "Osobiście uważam, że trzeba byłoby twarde, ale jako przewodniczący nie mogę popełnić błędów. Zapewnienie uzyskane przez Wałęsę jest kolejnym potwierdzeniem stanowiska Rządu. Nie wyobrażam sobie, żeby Rząd mógł się teraz wycofać. Oczywiście nie będzie to rozmowy łatwe, potrzebne będzie silne poparcie społeczne. Jak w Porozumieniu Gdańskim sama możliwość powstania Związku nie gwarantowała jeszcze jego istnienia, tak i teraz podjęcie rozmów nie przesądza ich wyniku. Stoję na stanowisku, że obowiązuje mnie umiar, nie mogę podejmować pochopnych decyzji. Strajk odwołać powinniśmy. Ale chcę znać stanowisko Huty. Raz już lepiej wyczuła zagrożenie. Jeżeli stanowisko Huty będzie inne, udzielimy wszelkiego poparcia."

Następnie głos zabiera K.Modzelewski. Informuje, że w trzecim wydaniu Dziennika TV oraz w radio i "Kurierze Polskim" rozszerzono komunikat Rządu podając

## U C H W A Ł A

### Walne Zebranie Delegatów NSZZ "Solidarność" Pracowników Huty "Warszawa"

We wczesnych godzinach rannych dnia 27.XI.80 r. Prezydium NSZZ "Solidarność" w związku z realizacją pierwszego z sześciu postulatów tj. uwolnienia z aresztu Jana Narożniaka i Piotra Sapelo ogłosiło zakończenie akcji strajkowej.

Żałoga Huty "Warszawa" strajkowała od dnia 26.XI godz. 14.00 i zdecydowała się przedłużyć strajk jako je dny zakład w rejonie Mazowsza do czasu ustalenia terminu i tematyki rozmów z Komisją Rządową w sprawach stanu praworządności kraju oraz represji anty-robotniczych w 1970 r. i 1976 r. Dnia 27.XI.br. w godzinach popołudniowych wicepremier Mieczysław Jagielski w obecności Ministra Sprawiedliwości Jerzego Bafii spotkał się z delegacją NSZZ "Solidarność" Regionu Mazowsze na czele z jej Przewodniczącym Zbigniewem Bujakiem. W trakcie spotkania ustalono, że rozmowy na temat postulatów sformułowanych w oświadczeniu KZ "So-

## OSWIADCZENIE

Wzywamy wszystkie organizacje związkowe NSZZ "Solidarność" regionu Mazowsze do spokojnego i zdecydowanego przeciwdziałania wszelkim próbom zakłócenia zarówno działalności związkowej jak i normalnego funkcjonowania zakładów pracy.

Społeczeństwo nasze uniknęło poddania się prowokacjom w trudnych chwilach Sierpnia, a członkowie NSZZ "Solidarność" stanowczo, lecz w sposób odpowiedzialny, walczyli o rejestrację Związku i obronę jego praw. Musimy teraz równie stanowczo przeciwstawić się wszystkim, którzy przez akty przestępcze lub podstępnie dokonywaliby próby prowokowania zatargów. Otrzymałymi sygnały o uszkodzeniu urządzeń produkcyjnych /m.in. w warszawskiej PSO/, o próbach ingerencji w funkcjonowanie /m.in. w Domach Towarowych "Centrum"/ przez awanturników podszywających się pod "Solidarność". Kraj i "Solidarność" potrzebują spokoju, pracy organizacyjnej i atmosfery umożliwiającej odbudowę gospodarki i ugruntowanie uzyskanych osiągnięć.

Wzywamy wszystkich do nieulegania wzmagającemu napięciu plotkom, do demaskowania awanturników podszywających się pod "Solidarność". Jednocześnie informujemy, że aż do odwołania NSZZ "Solidarność" regionu Mazowsze nie będzie prowadzić żadnych akcji ulotkowych ani plakatowych na terenie miasta.

Solidarna postawa społeczeństwa i wszystkich członków naszego Związku musi zapobiec wszelkim, nawet marginalnym usiłowaniom tych, którzy nie chcą się pogodzić z umową społeczną Porozumienia Gdańskiego.

Prezydium NSZZ "Solidarność"  
Regionu Mazowsze

Warszawa, dnia 29.11.1980 r.

tematy przyszłych negocjacji. Podkreśla, że strajk był owocny. Gdyby nie postawa Huty nie byłoby negocjacji z Rządem ani informacji w środkach masowego przekazu. W tej chwili nie należy jednak przeciągać konfrontacji, gdyż mogą ujawnić się "rozwiązania siłowe". Nie leżałoby to w naszym interesie.

Mówi Kurof: - o sukcesie osiągniętym w sprawie najważniejszej - wypuszczenia aresztowanych oraz o tym, że żałoga Huty zmusiła Rząd do podjęcia rozmów o stanie praworządności. Strajk należy kończyć w momencie uzyskania gwarancji. Gwarancją dotrzymania przez Rząd umowy jest zapewnienie dane Bujakowi, Wałęsie a wreszcie podanie tego do publicznej wiadomości przez Związek. Jest to gwarancja mniejsza niż wspólnie podpisany komunikat, lecz na tym polega sztuka kompromisu, by umieść się na to zgodzić.

Następnie B.Kurpiel wniósł pod głosowanie wniosek o zakończeniu strajku o godz. 6-tej 28.XI. Decyzja przerwania strajku podjęta została przez trzech głosach sprzeciwu, 21 wstrzymujących się i ok. 200 "za". Zebranie zakończyło się wybraniem przedstawicieli Huty Warszawa do udziału w negocjacjach z Rządem.

lidarność" ZM "Ursus" oraz Prezydium NSZZ "Solidarność" Region Mazowsze z dnia 24.XI.1980 r. zostaną rozpoczęte w pierwszych dniach grudnia 1980 r. Tego samego dnia późnym wieczorem wicepremier Jagielski w rozmowie telefonicznej z przewodniczącym Krajowej Komisji Porozumiewawczej Zmierzającej do wypracowania przez Rząd do przeprowadzenia rozmów z NSZZ "Solidarność" na temat zwolnienia osób więzionych za publiczne wypowiadanie swoich przekonań oraz na temat funkcjonowania Prokuratury, MO, SB zwłaszcza w kryzysowych momentach 1970 i 1976 r. Informacje o tych decyzjach znalazły się także w komunikatach radiowych, telewizyjnych i prasowych. Wyrazem znaczenia akcji strajkowej żałogi Huty "Warszawa" jest fakt, że do udziału w rozmowach z przedstawicielami Rządu zostali wydelegowani nasi reprezentanci: Bogusław Kurpiel, Jacek Lipiński, Lech Sokołowski, Andrzej Świąteczki. Realizacja podjętych zobowiązań będzie przedmiotem stałej naszej uwagi.

W związku z powyższym i mając na uwadze ciężką sytuację w kraju podziurawiliśmy zakończyć strajk dn.28.XI. 1980 r. o godz.6-tej rano. Strajk podjęliśmy w pełnym poczuciu odpowiedzialności i przekonaniu, że jest to jedyna odpowiedź na zagrożenie wolności życia związkowego. Zakończenie strajku uważamy za wyraz naszej siły, solidarności i rozważli.

## PODZIĘKOWANIE

Frągnę wyraził serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wystąpili w mojej obronie, gdy zostałem aresztowany i wywalczył zwolnienie mnie z więzienia.

Jan Narożniak.

P.S. Trzymamy byłem w trzecim pawilonie więzienia na Rakowieckiej w pieczołowitej izolacji od świata zewnętrznego. Jedynym źródłem informacji jest tam "Trybuna Ludu", z której jednak władze więzienne wycinają fragmenty mogące osobliwie zainteresować więźnia. Fakt, że taką podziurawioną gazetę dostaliśmy, pozwalał mi nadziewać, że coś się w mojej sprawie dzieje, nie sądziłem jednak, że akcja ma taki zasięg.

Nie używano względem mnie siły, natomiast przesłuchania prowadzone przez ppor.A.Zalewskiego z Biura Śledczego W S W, który zachowywał się jak wulgarny kretyn, były niezwykle przykre.

Groził mi on pobiciem, mówił że: "miałoby by pana zaprowadzić w krzaki i w-pierdol spuścić" /staram się cytować dosłownie nie, i "dostanie pan parę razy w barkę, a jak wyjdzie pan za kilka lat, będzie mógł pan wszystkim mówić, że dostał pan w barkę i nic to panu nie pomoże".

Podporucznik Zalewski sugerował mi też, że wyrok będzie można powiększyć przez oskarżenie mnie o dokonanie fikcyjnych przestępstw.

Abym mnie upokorzył, podporucznik kazał mi stać w kącie, mówiąc, że jestem gwiniardz, a miejsce gówniarza jest w kącie właśnie. Twierdził też, że motywem jego działalności w "Solidarności" są dolary, które otrzymuje od CIA i zachodniemiemieckich odwetowców.

## Z POSIEDZENIA KRAJOWEJ KOMISJI POROZUMIEWAWCZEJ

Dnia 26.XI.br. odbyło się kolejne spotkanie Krajowej Komisji Porozumiewawczej. Porządek obrad obejmował następujące kwestie: sprawa represji wobec MKZ Mazowsze/Ref.A.Wielowieyski/, prace nad nową ustawą o związkach zawodowych/A.Rozplochowski/, organizacja trybunału zwiazku/Z.Przydział J.Rulewski/stanowisko związku wobec inicjatyw rządowych/A.Celiński/, komisje legislacyjne i rządowe, kartki żywnościowe, cenzura, interpretacja statutu, oświadczenie w sprawie strajków, sprawa chłopo-robotników/A.Wielowieyski/ i dalej: apel do studentów w sprawie powstania listopadowego, oświadczenie w sprawie kolejarzy, wyjaśnienie w sprawie wystąpień prasowych MKR Jastrzębie

### OŚWIADCZENIE KKP W SPRAWIE STUDENTÓW

zgodnie z §3 ust.3 statutu strajk solidarnościowy a także strajk, który wykracza poza jeden zakład pracy może być podjęty wyłącznie na podstawie decyzji Zarządu Regionalnego. Strajk, który wykracza poza teren jednego regionu może być podjęty wyłącznie na podstawie decyzji KKP Związku.

Sektory branżowe i zawodowe nie mają prawa podejmować decyzji o strajku bez zgody KKP Związku. KKP podkreśla z całą mocą, że panujące obecnie napięcie w sytuacji społecznej wyklucza wszelką działalność strajkową nie uzgodnioną z właściwymi instancjami związkowymi - godzi w dobro Związku. W poczuciu odpowiedzialności za dobro kraju i naszej organizacji przestrzegamy przed nieodpowiedzialnymi strajkami. Może się bowiem zdarzyć że będziemy musieli publicznie oznajmiać wszelką niezgodność akcji strajkowych ze statutem.

Gdańsk dn. 26. XI. 80

KKP NSZZ "Solidarność"

W sprawie członkostwa chłopo-robotników ustalono, że ponieważ przynależność do ZZRolników nie stanowi niebezpieczeństwa podwójnego członkostwa na terenie jednego zakładu, pracownicy, którzy prowadzą jednocześnie gospodarstwa rolne, mogą należeć do NSZZ "Solidarność" i do ZZRolników.

W sprawie ustawy o związkach zawodowych: KKP uważa za konieczne poddanie pod dyskusję w organizacjach związkowych projektu ustawy uwzględniającej możliwość alternatywną.

Wobec projektu rządowego dotyczącego kartkowej sprzedaży mięsa i tłuszczy KKP ustosunkuje się po udostępnieniu przez władze informacji o rozmiarach produkcji i spożycia w latach ubiegłych i w przyszłości oraz terminu utrzymania sprzedaży kartkowej. Jednocześnie KKP zwraca się do zespołu ekspertów o dokonanie szczegółowej analizy projektu rządowego, która powinna być poddana pod dyskusję organizacjom związkowym.

W sprawie projektu ustawy o kontroli prasy, publikacji i widowisk KKP wypowie się po zapoznaniu ze stanowiskiem RP Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych.

### CENZURA

PORÓWNIANIE PROJEKTU USTAWY O CENZURZE OPRACOWANEJ PRZEZ MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI I PROJEKTEM KOMISJI POROZUMIEWAWCZEJ STOWARZYSZEN NAUKOWYCH I TWÓRCZYCH.

#### PROJEKT MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI

1/W sprawie ustalenia co nie może być publikowane postanowienia projektu są zbyt "gumowe", szczególnie nieokreślenie zagrożenia ustroju państwa/art.2 ust.1 i innymi ustawami"/ oraz naruszenia interesów międzynarodowych"/

#### PROJEKT K.P.S.TOW. NAUKOWYCH I TWÓRCZYCH.

1/Sformułowania dotyczące zagrożenia ustroju państwowego winny być jednoznaczne i nie pozwalające na szeroką interpretację/art.2 pkt.1 "nawoływanie sojusznicznych zawartych przez państwo polskie"/

2/Spód kontroli cenzury wyłącza się pewne publikacje ponieważ mają taki charakter że nie mogą naruszać ustalonych zakazów/formularze, druki urzędowe, teksty przepisów prawnych/są publikacjami dla wąskiego grona czytelników, mają charakter czysto wewnętrzny/art.5/

3/Oprócz urzędów cenzorskich funkcje cenzury winien spełniać sam autor, redaktor, wydawca/art.3/.

4/Dopuszczalność wydawania przez prezesa Gł. Urzędu zarządzeń i wytycznych, co stwarza możliwość kontynuowania polityki "zapisów"/art.8 ust.2/.

5/ Podporządkowanie urzędu cenzury Radzie Ministrów /art.6/

6/Brak wymogu o wydawaniu decyzji o ingerencji cenzury na piśmie z odpowiednim uzasadnieniem zgodnie z zasadami k.p.a. /art.14 ust.3/

7/Zaskarżenie decyzji cenzury do Naczelnego Sądu Administracyjnego powoduje rozpatrzenie, czy decyzja została zgodnie z przepisami formalnymi /art.19/

8/Nie ustala terminów rozpatrzenia skargi przez Naczelny Sąd Administracyjny

9/Przewidziane jest wydanie rozporządzeń wykonawczych m.in. określających szczegółowy tryb kontroli prasy, publikacji i widowisk przez Gł. Urząd i urzędy okręgowe /art.18/. W przeszłości takie rozporządzenie Rady Ministrów zmieniło dowolnie ustalenia zawarte w dekreście o cenzurze.

2/Projekt wyłącza spod kontroli cenzury więcej rodzajów publikacji np. publikacje organizacji politycznych, społecznych, zw.zaw., stowarzyszeń przeznaczonych dla ich członków, publikacji instytucji naukowych, wzniesienia publikacji raz już wydanych w PRL, traktamiśmiej obrzędów religijnych/art.4/

3/Cenzura należy wyłącznie do urzędu cenzorskiego/art.3/, wszystkie inne instytucje państwowe i społeczne mają obowiązek przeciwno-ochrony i realizacji wolności słowa i druku/art.1 ust.2/.

1/Wyraźny zakaz "zapisów"

5/ Podporządkowanie urzędu cenzury bezpośrednio Sejmowi i powołanie w Sejmie specjalnej komisji stałe czuwającej nad działalnością cenzury. W ten sposób chce się stworzyć warunki dla wykonywania stałej kontroli opinii publicznej nad funkcjonowaniem cenzury /art.6/

6/Postępowanie organów cenzury uregulowane jest w powszechnie przyjętych zasadach działania organów administracji /art.10 i 11/, co oznacza wydanie decyzji na piśmie z uzasadnieniem. Wymaga się ponadto, aby na żądanie autora ingerencje cenzury były zaznaczone w publikowanym tekście /art.13/.

7/Zaskarżenie decyzji cenzury do Naczelnego Sądu Administracyjnego powoduje konieczność ustalenia przez Sąd czy publikacje naruszają postanowienia art.2, tzn. czy np. nawoływają do obalenia konstytucyjnego ustroju PRL /art.12 ust.1/

8/Ustala terminy rozpatrzenia skargi przez Naczelny Sąd Administracyjny /art.12 ust.1/.

9/Nie przewiduje się rozporządzeń wykonawczych wydanych przez Rząd. Inne przepisy, których potrzeba wynika z projektu ustawy /np. o tajemnicy państwowej, prawo prasowe/, powinny być również wydane w formie ustawy przez Sejm.

### WNIOSKI:

Projekt ustawy przedstawiony przez Ministerstwo Sprawiedliwości nie rozszerza zakresu wolności prasy, publikacji oraz nie stwarza dostatecznych gwarancji praworządowego działania cenzury i dlatego nie może być uznany za spełniający warunki ustalone w Porozumieniu Gdańskim.

## ZE ŚRODOWISKA STUDENCKIEGO

### OGÓLNOPOLSKI ZJAZD DELEGATÓW NSZ

W dniach 22 i 23 XI br. odbył się w Warszawie ogólnopolski Zjazd Delegatów organizacji uczelnianych niezależnego Zrzeszenia Studentów. W Zjeździe uczestniczyli reprezentanci 80 uczelni, w których istnieje NSZ. Do Zrzeszenia przystąpiły na Zjeździe organizacje uczelni krakowskich.

Zjazd wyraził wotum zaufania Ogólnopolskiemu Komitetowi Założycielskiemu NSZ-u oraz upoważnił OKZ do dalszych działań związanych z rejestracją Zrzeszenia i przyznał mu prawo wyzwania do strajku /strajk mogą proklamować organizacje uczelniane/. OKZ przedstawił zjazdowi wyniki dotychczasowych działań zmierzających do rejestracji NSZ-u. Po odrzuceniu przez Sąd Wojewódzki wniosku o rejestrację, OKZ NSZ zwrócił się do Rady Państwa, domagając się opracowania takiej wykładni uchwały Rady Państwa z 13 XI 1980 r., które wyjaśnił niejasności prawnej dotyczące zakresu podmiotów uprawnionych do tworzenia związków zawodowych. Zmiana przepisów prawnych umożliwi rejestrację i zagwarantowanie niezależności Zrzeszenia od administracji państwowej i władz szkół wyższych. Od dnia 15 XI br. OKZ prowadzi rozmowy z Ministrem Nauki, Szkolnictwa

Wyższego i Techniki na temat zmiany Rozporządzenia z 1960 r. w sprawie Organizacji Studenckich. OKZ żąda wydania takiego Rozporządzenia, które umożliwi realizację konstytucyjnego prawa do zrzeszania się w środowisku studenckim. OKZ prowadzić będzie dalsze rozmowy dotyczące rejestracji organizacji studenckich. OKZ poinformował Zjazd, że przedstawiciele NSZ-u będą brać udział w pracach nad nową ustawą o szkolnictwie wyższym.

Zjazd sformułował postulaty dotyczące zmian w programie studiów, zniesienia obowiązkowości zajęć z nauk politycznych, filozofii marksistowskiej, lektoratu z jęz. rosyjskiego oraz reformy trybu szkolenia wojskowego studentów. Wyrażono też postulat uniezależnienia decyzji o przyznawaniu paszportów studentom od decyzji rektorów. Zjazd podjął też uchwałę w sprawie osób represjonowanych za przekroczenia polityczne. Domaga się umorzenia śledztwa i uwolnienia aresztowanych studentów: P. Opoczyński i P. Szudłowski oraz działaczy opozycyjnych: L. Moczulskiego, W. Zielińskiego, T. Stańskiego, Z. Goławskiego. W wypadku niespełnienia przez władze PRL tego żądania dnia 1.XII. Zjazd zobowiązuje wszystkie Tymczasowe Komitety Założycielskie NSZ do podjęcia akcji protestacyjnej.

### Z PRASY

Prezydium Zarządu Głównego Federacyjnego Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy, Radia i Telewizji zaprotestowało przeciwko metodom nacisku i szantażu stosowanym przez Solidarność przy werbowaniu członków! Można rozumieć ścieśnienie i rozpacz tych, którym wraz z odpływem członków z ich związku chwyciły się wygodne fotele i ulatują pełne przywilejów i słodkiego smaku władzy chwile. Ale że gazety, rzekomo stojące na gruncie odnowy, takie brednie drukują - to już naprawdę wstyd.

x x x

W zamieszczonym w ostatnim numerze "Życia i Nowoczesności" projekcie ustawy o kontroli prasy, publikacji i widowisk w artykule 4§10 proponuje się "publikacje organizacji politycznych i społecznych, związków wyznaniowych i stowarzyszeń, przeznaczone dla ich członków i opatrzone taką klauzulą - nie podlegają kontroli Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk. Tym samym pisma wydawane przez wszystkie ogniska NSZZ Solidarność nie podlegają kontroli /prawnie, z dniem wejścia Ustawy w życie / jeśli nad tytułem lub pod nim umieści się napis: "pismo NSZZ Solidarność".

x x x

"Żołnierz Wolności" z 29/30 - felieton, kto jest kto? ... Żołnierz Wolności to nie Życie Warszawy ... tu brakuje trochę "Życia", tam za to ile "wolności" - piszą już co chcą. Pewnie zostaną pomówiony o popieranie twardej linii. Twardą linią to straszono kiedyś dzieci w szkole, ale to już nie te czasy. Chociaż czasem chciałoby się niektórych wrócić do szkoły, albo przynajmniej dać po łapach! W felietonie tym nie brak pijanych awanturników z Solidarności, tych którzy "inne nazywki zamienili na biało-czerwone kokardy", Takich którzy "co rusz śpiewają hymn i pisań nabożne". Nie ma racji autor felietonu - nikt go nie sądzi o twardą linią: jest to bowiem tekst faszyzujący.

### Z A W I A D O M I E N I E

W związku z koniecznością zorganizowania pełnej działalności związkowej i wynikającą z tego potrzebą poniesienia z tego potrzeba pomieszenia z naszych wydatków finansowych, Prezydium MKZ NSZZ Solidarność Regionu Mazowsze, prosi Zakładowe komitety Założycielskie /Komisje Zakładowe / o wypłacenie /do czasu podjęcia odpowiadającej Uchwały na Pierwszym Zjeździe Delegatów Regionu / 30% składek związkowych na niżej podane konto MKZ.

Nasze konto :  
NSZZ Solidarność Region Mazowsze MKZ  
00-950 Warszawa ul. Szpitalna 5  
Rachunek

-----  
NBP VIII OM w Warszawie ,ul. Jasna 1  
00-950 Warszawa  
Nr. 1081-3056-132

Warszawa, dn. LXII. 1980 r.

Za Prezydium  
NSZZ Solidarność  
Region Mazowsze

/-/ Przewodniczący Z. Bujak.

za zespół redakcyjny : Ewa Kulik, Marek Beylin